

Łódź, 28 maja 2015 roku

**Kamil Łukasz Deptuła**  
Radny Rady Miejskiej w Łodzi

**Pani Hanna Zdanowska**  
Prezydent Miasta Łodzi

Interpelacja dot. warunków technicznych przystanków sprawnej komunikacji miejskiej

*Szanowna Pani Prezydent,*

Podstawą funkcjonowania i rozwoju każdego dużego miasta jest możliwość sprawnej komunikacji jego mieszkańców, przemieszczających się z/do miejsca pracy, odpoczynku czy rekreacji.

W dzisiejszych czasach, przy obecnym poziomie zamożności obywateli posiadanie własnego auta nie jest, jak było jeszcze kilkanaście lat temu, ani luksusem, ani specjalnym przywilejem. Koszty codziennego poruszania się po mieście własnym autem też nie są nie do zaakceptowania przez przeciętnego mieszkańca. To jednak rodzi tłok na ulicach, spowolnienie ruchu i zwiększenie poziomu hałasu i zanieczyszczenia. Alternatywą mogłaby być tu komunikacja miejska ale mimo korzystnej oferty cenowej i rozbudowanej siatki połączeń tak się nie dzieje.

Kluczem jest tu wygoda. W mojej opinii, oprócz zapewnienia wygodnych i punktualnych autobusów i tramwajów (co w dużej mierze już jest faktem) należy położyć w następnym okresie nacisk na wygodę samych przystanków. To przecież w tych miejscach spędzamy najwięcej czasu (zwłaszcza w czasie przesiadek).

Czemu nie mogą być one wygodniejsze? Czemu ławki na przystankach są takie krótkie? Konieczność stania kilka lub kilkanaście minut w oczekiwaniu na tramwaj czy autobus skutecznie zniechęca do transportu publicznego. Nie bez znaczenia są też warunki atmosferyczne. Dzisiaj przystanki nie osłaniają ani przed deszczem czy wiatrem ani też nie dają cienia latem. Warto zauważyć, że w innych miastach ten problem został skutecznie rozwiązany. Przykładem jest

Warszawa, gdzie przystanki starego typu są rozłożyste, dając skuteczną osłonę przed niekorzystną aurą. Jest tam też dużo miejsca do siedzenia dla podróżnych. Co więcej również przystanki podmiejskie są zaopatrzone w ławki, nawet gdy nie ma na nich samej wiaty.

Bezspornie ważny jest czas podróży, ale nie ten spędzony w samym tramwaju czy autobusie (w tym wypadku jest on raczej bez zarzutu) ale ten potrzebny do przemieszczenia się z punktu A do B. Często dojście do przystanku, zwłaszcza na przedmieściach, oznacza kilkunastominutowy spacer, co w połączeniu z czasem samej podróży, oczekiwania na przystankach i przejścia z finalnego przystanku do celu, daje wynik czasowo mało konkurencyjny dla samochodu.

Warto zatem uczynić z przystanków małe centra lokalnego transportu kombinowanego. Skorzystanie np. z roweru by dojechać do przystanku może być ciekawym rozwiązaniem dla wielu mieszkańców. Dziś jednak nie mieliby oni gdzie zostawić swojego roweru. Może zatem warto pomyśleć o zainstalowaniu na przystankach stojaków rowerowych wraz z monitoringiem.

Skoro w nowych autobusach i tramwajach standardem są już kamery, czy będzie przesadą wyposażyć w nie nowe przystanki? Poczucie bezpieczeństwa odgrywa też sporą rolę w doborze sposobu komunikowania.

Oczywiście można by się również zastanowić nad programem umieszczenia na przystankach automatów z prasą czy artykułami spożywczymi. Można też zastanowić się nad większą ekspozycją reklam, tak by z tak uzyskanych środków móc finansować proces przemiany łódzkich przystanków.

Wierzę, że Urząd Miasta Łodzi prowadzi we wskazanej przeze mnie materii analizy i studia. Chciałbym zapytać zatem Panią Prezydent, jakie rozwiązania wskazanych problemów proponują miejscy urzędnicy i jaki jest plan działania w tej materii na najbliższy rok.

*z wyrazami szacunku,  
Kacint Rejzner*